

Andrzej Salnikow

Głos w sprawie „Epei”

Z przyjemnością zapoznałem się z pierwszym numerem nieregularnika „Epea. Pismo literackie” (...). Ciekawa okładka, dobry papier pachnący jeszcze drukarnią, a później czytanie niemalże „od deski do deski”.

Pamiętam rozmowę z Panią Jolantą [Gadek, dyrektor Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku – przyp. red.] (...) o potrzebie powołania takiego pisma. Później ta idea została wsparta głosami twórców na I Sejmiku Poetyckim. (...) mam w ręku owoc zabiegów Książnicy, która jest wydawcą nowego periodyku, opatrzonego wstępem redaktor naczelnej Justyny Sawczuk. Na brak humoru nie cierpię i chcę zaznaczyć, że na okładce jest fotografia oszronionych owoców – niewątpliwie uchwycenie pewnej anomalii pogodowej, ale można to też odczytać jako symbol rodzenia się, trwania i przetrwania „Epei” nawet w bardzo trudnych warunkach.

W pierwszym numerze redaktor naczelna napisała: „(...) w imieniu swoim oraz całej redakcji proszę o wyrozumiałość, licząc jednocześnie na Państwa przychyłność i życzliwe uwagi”.

Idąc tym śladem chcę przedstawić swoją opinię. Jestem zdania, że działy Pisma z pierwszego numeru należałoby utrzymać w następnych jego edycjach. Z tym, że rozbudować dział Poezji przynajmniej do prezentacji trzech autorów. Z kolei dział Relacji ubogacać w następnych numerach reportażami z innych ośrodków kultury w Białymstoku i regionie.

Jakie widzę dalsze perspektywy przed „Epeą”?

Szersze wychodzenie poza mury Książnicy Podlaskiej – na forum regionu. W tym numerze przytłaczająca ilość informacji dotyczy życia samej Książnicy. Prezentowane w większości książki są też wydane przez nią. Usprawiedliwieniem jest jednak fakt, że była duża pokusa promocji siebie, jako instytucji kultury. W pierwszym numerze jest to całkowicie wybaczone. Jak na debiut, to w skali od jednego do dziesięciu dałbym ósemkę. A tak w ogóle, to gratuluję całemu zespołowi i życzę dalszych sukcesów.

Odpowiedź redakcji:

Szanowny Panie,
dziękujemy bardzo za ten pierwszy i jakże ważny dla nas głos w sprawie pi-



sma literackiego „Epea”. Z cennych rad i wskazówek chętnie skorzystamy. Zgadamy się co do kwestii rozbudowania działu Poezja, lecz nie tylko liryki będzie na łamach naszego nieregularnika więcej.

cd. na str. 56.

cd. ze str. 55.

Jest to – jak wskazuje podtytuł – pismo literackie. Za jedno z naszych głównych zadań uważamy umożliwienie twórcom związanym z naszym regionem – czy to poprzez pochodzenie, czy przez tematykę ich utworów – prezentację swoich tekstów szerszemu gronu odbiorców, przy czym stawiamy na różnorodność formy (np. wiersz, opowiadanie, esej, dramat, felieton).

Jeśli chodzi o treści związane z działalnością Książnicy Podlaskiej, będą one nadal prezentowane, gdyż „Epea. Pismo literackie” jest również – oprócz

swojej podstawowej, wspomnianej wyżej funkcji – narzędziem promocji tej największej w północno-wschodniej Polsce biblioteki. Zmienia się natomiast proporcje, w większym objętościowo czasopiśmie, treści promocyjne zajmować będą znacznie mniej miejsca aniżeli w pierwszym, eksperymentalnym, można rzec, numerze.

Ostateczna forma naszego pisma będzie się zapewne jeszcze kształtowała i ewoluowała wraz z kolejnymi, wydanymi numerami. Tymczasem oddajemy w Państwa ręce numer drugi i życzymy przyjemnej lektury.

GŁOS CZYTELNIKÓW to miejsce w piśmie literackim „Epea”, gdzie możecie Państwo dzielić się swoimi przemyśleniami dotyczącymi literatury, a także własną twórczością – tekstami pisanymi z potrzeby serca, a często ukrywanymi przed światem w przepastnych szufladach biurka lub kartonowych pudłach.

Tych, którzy chcą zaprezentować swoje utwory zapraszamy do kontaktu. Wystarczy wysłać propozycję tekstu w wersji elektronicznej na adres e-mail: epea@ksiaznicapodlaska.pl, w temacie wiadomości wpisując **GŁOS CZYTELNIKÓW**. Najlepsze z przesłanych prac zostaną opublikowane w kolejnym numerze pisma literackiego „Epea”.

ANDRZEJ SALNIKOW

– poeta, dziennikarz, z wykształcenia filozof. Współzałożyciel pisma literackiego „Fraza” i jego pierwszy redaktor naczelny w latach 1991-1995. Jest autorem trzech tomików poezji i dwóch książeczek dla dzieci, a także wielu artykułów prasowych o tematyce dotyczącej

kultury i redaktorem publikacji książkowych. Członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Prezes Stowarzyszenia Poetów Ziemi Bielskiej. Jest instruktorem w Bielskim Domu Kultury w Bielsku Podlaskim i współpracuje z „Kurierem Podlaskim”.